Wieczorna Gazeta Toruńska.

Przedpłata
„Nowa Polska" wychodzi codziennie wiecz. i kosztuje na grudzień zł. 1,- odnoszeniem do domu zł. 1,20 Adres Redakcji i Administracji Toruń ul. Wielkie Garbary 21, I ptr.
Telefon nr. 259.

NOWA POLSKA

Ogłoszenia
20 gr. wiersz milimetr na stronie 4 łamowej. Drobne ogłoszenie: napisowe słowo 10 groszy, każde dalsze słowo 5 gr. Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 5—6.

Pismo niezależne poświęcone obronie interesów ludności ziem zachodnich

Rok I. Nr. 20 **Toruń, Niedziela, dnia 10-go grudnia 1933 r.** **Cena 7 gr.**

Palące zagadnienie.

Z racji wszorajszego poświęcenia portu gdyńskiego zamieszcza „Kurjer Warszawski" artykuł nawołujący do należytego zabezpieczenia naszego dostępu do morza.

„Historja się powtarza„ — mowi autor — „Nie odwrót z Moskwy, nie Lipsk i nie Waterloo były grobem Napoleona; tamte bitwy były tylko logicznym skutkiem przegranej bitwy morskiej pod Trafalgarem".

Ten sam los spotkał Rosję: w dwanaście lat po bitwie pod Cuszymą upadło państwo carów, w chwili wybuchu wojny odcięte ono było od reszty świata, gdyż nie chciała czy nie umiała ona odbudować swej floty zniszczonej przez Japończyków pod Cuszyma.

Zwycięstwo Napoleona pod Austerlitz pozornie doniosłe w skutkach, w rzeczywistości nie miało większego znaczenia. Nie pozostawiło też innych śladów, jak groby poległych żołnierzy. Natomiast zwycięstwo Anglików pod Trafalgarem miało wpływ decydujący na losy państw i narodów — między innemi na upadek Księstwa Warszawskiego Politycznie włożyło hegemonję w ręce Wielkiej Brytanji, dało jej przewagę nad Francją, a zatem nad całym owczesnym światem.

Zwycięstwo pod Cuszymą dało w ręce Japonji panowanie na Wschodzie. Zresztą i wszystkie zwycięstwa lądowe Niemców w ostatniej wojnie na nic się zdały, — bo sojusznicy z Anglją na czele, dzierżyli krzepko władztwo morskie. Łodzie podwodne nie były w stanie przeszkodzić dowozowi posiłków i materjałów wojennych, a tem bardziej nie były w stanie rozerwać żelaznego pierścienia dalekiej blokady. Wojna tem samem została przez Niemców przegrana.

Historja się powtarza, a morze odgrywa coraz większą rolę w rozwoju politycznym i ekonomicznym narodów. Naród, który nie potrafi umocnić swoich interesów morskich, skazuje się na zagładę. Naród, który mówi o dostępie do morza, a miast o dostępie na morze, będzie wegetował poza wielkiemi prądami życia międzynarodowego. A siła zbrojna na morzu jest nieodzowna narodowi, który chce prosperować i w myśl słów Anny Jagiellonki— „wolnością morską do góry się wznosić"... Tak w czasie pokoju, jak i w czasie wojny.

Wczoraj — 8-go grudnia odbyło się uroczyste poświęcenie portu w Gdyni. Wielkie dzieło, z pomocą Boską, a twórczym wysiłkiem polskich rąk i polskiego ducha szczęśliwie doprowadzono do końca.

Czas najwyższy pomyśleć o należytem zabezpieczeniu dzieła tego, o zagwarantowaniu tej właśnie wolności morskiej, bez której cały ogrom włożonego trudu, stracony być może.

Powstanie anarchistów w Hiszpanji

Krwawe walki uliczne. — Wykolejenie expressu. — Żywe szańce. — Wielu zabitych i rannych.

MADRYT, 9. 12. — Pomimo energicznych środków przedsięwziętych przez policję w ciągu ostatnich dni, a zwłaszcza w nocy z piątku na sobotę, dziś rano w kilku miastach doszło do poważnych rozruchów i krwawych walk pomiędzy anarchistami a policją.

Narazie nadeszły wiadomości z Barcelony, Logrono i Saragossy, lecz w kilku okolicach zniszczono przewody telegraficzne i telefoniczne.

Na jednem z przedmieść Barcelony **anarchiści ogłosili „wolną komunę", pobudowali barykady z wyrwanego z ulic bruku i uwięzili wielu obywateli jako zakładników a następnie wyprowadzili ich na barykady, aby tworzyli „żywy szaniec" ochronny rewolucjonistów przed kulami policji.!**

Około godz. 7-mej rano policja opanowała sytuację.

Liczba ofiar dotąd nie jest ustalona.

Ograbiono liczne składy. Walki anarchistów z policją trwały przez kilka godzin.

W Logrono policja przeprowadziła ścisłą rewizję w całej dzielnicy miasta przyczem doszło do strzelaniny; **po stronie anarchistów padło 10 osób, po stronie policji jest ciężko rannych 2 podoficerów i jeden oficer.**

W Haro powstańcy zaatakowali koszary gwardji cywilnej, jeden kapitan jest ranny.

Walki w Saragossie były także krwawe, liczba ofiar nie jest dotąd ustalona, policja odkryła tu kilka składnic z bombami, a jedna z nich wybuchła podczas walk ulicznych.

Pozatem anarchiści wykolejli ekkress Bilbao-Saragossa, pierwsze depesze mówią o wielkiej liczbie zabitych i rannych.

Poświęcenie portu w Gdyni.

GDYNIA, 8. 12. — Wczoraj dokonane zostało uroczyste poświęcenie portu gdyńskiego.

Na uroczystość przybyło kilku ministrów z p. min. Zarzyckim jako reprezentantem Prezydenta Rzplitej, wojewoda pomorski Kirtiklis, przedstawiciele wojska i wielu innych dygnitarzy.

Powitał ich gospodarz portu inż. Łęgowski na dworcu morskim, przemówieniem, w którem skreślił historję Gdyni. P. min. Zarzycki dokonał następnie w imieniu p. Prezydenta odsłonięcia pamiątkowej tablicy na dworcu.

Uroczystego poświęcenia dworca morskiego dokonał J. E. ks. biskup Okoniewski po przemówieniu p. min. Zarzyckiego. Następnie odbyło się poświęcenie magazynu i otwarcie strefy wolnocłowej.

Po nabożeństwie w auli Szkoły Morskiej, celebrowanem przez ks. biskupa, odbyło się śniadanie, podczas którego wygłoszono szereg przemówień. Po południu odsłonięto tablicę pamiątkową, ufundowaną przez dziennikarzy gdyńskich ku czci Stefana Żeromskiego, wmurowanej w fasadę domu p. Hebla przy ul. Świętojańskiej, gdzie Żeromski tworzył „Wiatr od morza".

Włochy gnębią Ligę Narodów.

Wielka Rada Faszystowska uchwaliła rezolucję żądającą reorganizacji Ligi Narodów; miałaby ona pójść po linji życzeń Mussoliniego dając decydujące prawa wielkim mocarstwom, a pozbawiając ich państwa mniejsze.

Żądanie to oburzyło opinję Francji, która zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że Włochom chodzi poprostu o rewizję granic i dlatego dążą do zlikwidowania Ligi, która jeszcze — do pewnego stopnia — stoi temu na przeszkodzie.

W kołach, przychylnie usposobionych dla Polski i Małej Ententy, z niecierpliwością oczekiwany jest zapowiedziany na koniec przyszłego tygodnia przyjazd Benesza do Paryża. Benesz uważany jest za rzecznika wszystkich zagrożonych narodów i dlatego wizycie jego w Paryżu koła polityczne przypisują tak wielką wagę. Godzi się zaznaczyć wraz z Pertinaxem, że Paul-Boncour oświadczył ostatnio ambasadorowi angielskiemu, iż Francja nie będzie ratyfikowała paktu 4-ch, dopóki Niemcy nie będą reprezentowane w Lidze Narodów. Zdaniem Pertinaxa oświadczenie to spowodowało uchwalenie i ogłoszenie rezolucji wielkiej rady faszystowskiej.

Kwestja odrodzenia „polskiej armaty wodnej" — o którą na sejmach dawnej Rzeczypospolitej bezskutecznie wołano — jest dziś bardziej niż kiedykolwiek palącą. Ogromna zaś rozbieżność, istniejąca między owocem pracy na polu gospodarczem, a dążeniem do zabezpieczenia pracy tej od zakusów wroga, jest nadto widoczna, abyśmy nad lekcjami historji przejść mogli do porządku dziennego.

Co porabia sejm?

Sejm zbierze się na plenarne posiedzenie w poniedziałek 11. b. m. i rozpatrywać będzie szereg projektów przedłoż. przez rząd. Projektów jest 10, w tem 5 dotyczy kredytów dodatkowych. Dalej jest projekt zmian w ustawie o funduszu obrotowym reformy rolnej, o odznaczeniu wyrobów pochodzenia polskiego, o umorzeniu kredytów, udzielonych na budynki zniszczone wskutek powodzi w r 1927 i t. d.

Komisja budżetowa do wakacji świątecznych tj. do dnia 19-go debatować będzie nad budżetem.

Duchowieństwo a polityka.

Dlaczego kapłani austrjaccy wycofali się z polityki.

Konferencja episkopatu austrjackiego uchwaliła cofnąć wszystkim duchownym pozwolenia na piastowanie mandatu nietylko do parlamentu, ale także do rad miejskich, magistratów, sejmów krajowych itp.

Uchwała ta, choć wywołała zdziwienie gdyż — jak wiadomo — rząd austrjacki prowadzi politykę nawskroś katolicką — jednak dla rządu nie była niespodzianką, gdyż Watykan już przy rokowaniach w sprawie konkordatu wysunął życzenie, aby w imię wyższych celów Kościoła, kler austrjacki wycofał się z życia politycznego.

Ponieważ krok ten był na rękę hitlerowcom, biskupi wydali list pasterski, w którym bez zastrzeżeń oświadczają się za Dollfussem i jego polityką.

Swięta Bernadetta Soubirous.

MIASTO WATYKAŃSKIE, 8. 12. — Wczoraj odbyły się w bazylice św. Piotra wielkie uroczystości z powodu ogłoszenia kanonizacji św. Bernardetty Soubirous. W uroczystościach brały udział tłumy wiernych, m. i. pielgrzymka z miejsca rodzinnego swiętej, z Lourdes.

Zasypany w króliczej jamie.

W Szubinie wybrali się chłopcy na polowanie za królikami. Jeden z chłopaków, 20-letni Bieda rozkopywał rękoma norę króliczą. W pewnej chwili obsunęła się ziemia jamy grzebiąc żywcem nieszczęśliwepo chłopaka. Gdy nadeszła pomoc, wydobyto z nory już tylko trupa.

Praca się zmnicjsza.

SOSNOWIEC 9. 12. W ubiegłym tygodniu sytuacja na rynku pracy w Zagłębiu Dąbrowskiem uległa znacznemu pogorszeniu. Wskutek mrozów przerwano roboty, finansowane przez Fundusz Pracy. W związku z tem w Sosnowcu straciło pracę 370 osób, a w Będzinie 100 osób. Fabryka Wulczyńskiego w Sosnowcu wymówiła pracę 150 robotnikom, zaś fabryka lin i drutów Deisla — 158 robotnikom. Pozatem fabryka maszyn emaljowanych „Olkusz" będzie unieruchomiona z dniem 15 b.m. na okres miesięczny. Fabryka ta zatrudnia około 700 robotników. Na kokalniach naogół nie zanotowano więpszych zmian. Jedynie towarzystwo Saturn przyjęło 60 robotników.

CHIROMANTKA!

przepowiada przyszłość!

Sukiennicza 9 m. 7.

Propaganda sportów zimowych.

Dnia 6 bm, powstała przy miejskim Komitecid W. F. i P. W. komisja propagandy uprawiania sportów zimowych.

Komisja postanowiła zorganizować tydzień propagandy, który rozpocznie się w niedzielę 10 grudnia i potrwa do niedzieli 17 grudnia. Program następujący:

W niedzielę, 10 grudnia od godz. 12—13 pokazy jazdy figurowej i szybkiej na lodzie na ślizgawce T. K. L. T. przy ulicy Mickiewicza; wstęp wolny.

Równocześnie na lodowisku miejskiem przy Szosie Chełm. na ślizgawce gimnazjalnej przy ul. Mickiewicza, bezpłatna ślizgawka dla wszystkich od godz. 10—14. Po południu od godz. 17—18, mecz hokeja na lodzie na miejskiej ślizgawce przy Szosie Chełm., pomiędzy A. Z. S. Poznań — T. K. S. Z. Toruń.

We wtorek, środę i czwartek, wygłoszone zostaną we wszystkich szkołach referaty o łyżwiarstwie, narciarstwie i saneczkowaniu.

We czwartek, 14 grudnia, bezpłatna ślizgawka dla wszystkich, na lodowiskach T, K. L. T., gimnazjalnem i miejskiem.

We czwartek, piątek i sobotę wyświetlanie filmu propagandowego w kinie „Mars" przy ul. Warszawskiej od godz. 11—13.

W niedzielę o godz. 10,30 pochód przez ulice miasta, połączony z defiladą delegacyj sport. poszczególnych szkół, klubów sportowych i wojska. O godz. 8 wycieczka narciarzy.

O godz. 12,30 akademja w teatze miejskim; po południu o godz. 17 mecz hokejowy W. K, S. Legja mistrz Polski — T. K. S. Z. na miejskiem lodowisku; od godz. 14—20 na ślizgawce T. K. L. T. „Maskarada na lodzie"; wstęp dla młodzieży 10 gr.

Propaganda w prasie, ulotki, transparenty, wystawy sklepowe ze sprzętem dla sportów zimowych i t. p., dopełnią programu tego tygodnia. Imprezy, zależne od stanu pogody przeniesione zostaną na inne terminy.

Narody Aryjskie łączcie się!

Udogodnienie dla Czytelników „NOWEJ POLSKI".

Chcąc umożliwić prenumerowanie „Nowej Polski" najszerszym warstwom Czytelników, zaprowadzamy

ABONAMENT TYGODNIOWY.

Prenumerata za abonament tygodniowy „Nowej Polski" wynosi tylko 35 groszy już z odnoszeniem do domu.

„Nowa Polska" jest najtańszym dziennikiem w Polsce. Polecajcie „Nową Polskę" swoim krewnym, znajomym i przyjaciołom.

Zmarł wskutek wścieklizny.

ŁÓDŹ, 8. 12. — W Zarzewie pod Łodzią wściekły pies pokąsał niejakiego Sobotę, który — nie wiedząc że pies był wściekły nie udał się zaraz pod opiekę lekarską. Kiedy ukazały się pierwsze objawy wodowstrętu było już zapóźno, aby nieszczęsnego uratować. Przewieziony do szpitala w Kowanówku zmarł w czwartek w strasznych męczarniach podczas ataku szału.

Ośmioletnia włamywaczka.

BUKARESZT. 8 12. — Policja aresztowała bandę włamywaczy, która dokonała cały szereg włamań do mieszkań i składów. Na czelestał bandy niejaki Niklas a ośmioletnia jego córka brała udział w „pracy" i oddawała jej znaczne usługi, gdyż jako drobna i wątła przeciskała się przez ciasne przejścia i otwory. Całą rodzinę Niklasa aresztowano.

Brutalny „Gwiazdor".

LOS ANGELES. 9 12. — Znana gwiazda filmowa Mary Pickford wniosła przeciw swemu małżonkowi Douglasowi Fairbanks skargę rozwodową. Jako powód podaje urocza Mary, że mąż zaniedbuje ją, jest dla niej obojętny a pozatem traktuje ją brutalnie.

Najtaniej
GWIAZDORY CZEKOLADOWE I PIERNIKI
w Wytwórni czekolady
F. Łęgowski
Toruń, Szeroka 4.

Straszna omyłka.

(8) POWIEŚĆ.

Juljusz Mary.

(Przekład z francuskiego).

Streszczenie: Sąd w Chateau-le-Chatel skazał Annę Combredel, oskarżoną o otrucie swego męża. Wyrok zapadł na podstawie ekspertyzy dr. Madelor, który stwierdził, że Combredel został otruty arszenikiem, obciążały oskarżoną zeznania świadków o tajnych schadzkach z nieznanym mężczyzną, co do których na rozprawie uparcie zachowywała milczenie. Oczekując wykonania wyroku, Anna pożegnała się ze swym synkiem.

W przeddzień wykonania wyroku dr. Madelor, nie mogąc zasnąć, wziął do ręki „Rocznik medycyny sądowej" i znalazł w nim opis wypadku, w którym również ekspertyza lekarska wykazała otrucie arszenikiem, lecz kontrekspertyza dowiodła, że lekarz się mylił. Sprawa była łudząco podobna do sprawy Anny Combredel.

Dr. Combredel biegnie, by powstrzymać egzekucję, lecz gdy zdaleka ujrzał gilotynę, skazana znajdowała się już na szafocie...

Co zawiodło Annę na rusztowanie? Była jeszcze niemowlęciem, kiedy matka, kobieta upadła, zwróciła się do swej kuzynki Celiny Bacheur, żony kupca paryskiego, aby przyjęła dziecko na wychowanie.

(Ciąg dalszy).

Bierność czytać można było w dużych, niebieskich oczach nadzwyczaj łagodnych.

— To okropne — rzekła po przeczytaniu. — Czy ta nieszczęśliwa byłaby zdolną zabić swoje dziecko?

Posłała służącego po dorożkę, włożyła kapelusz i zarzuciła szal na ramiona.

— To rzecz poważna, co chcesz zrobić — zwrócił uwagę pan Bacheur.

— Czy chciałbyś, żebym została? — zapytała Celina trochę ironicznie.

Bacheur wzruszył ramionami i wròcił do sklepu,

Dorożka zajechała przed dom, Celina wsiadła do niej pospiesznie.

— Ulica Marcadet, 117 — rzekła do woźnicy.

Powóz odjechał. P. Bacheur wyszedł na ulicę i zawołał:

— Przynajmniej działaj roztropnie, Celino!...

W dwadzieścia minut później, młoda kobieta była na miejscu. Wysiadła z dorożki; pchnęła jakieś drzwi zakratowane, przez co poruszyła dzwonek, który trzaskliwie odezwał sie w głębi sieni czarnej i wilgotnej; na ścianie brudnej i mokrej wisiała tablica z napisem, a pod nim ręka z wyciągniętym wskazującym palcem.

Napis brzmiał:

„Biuro hotelu na pierwszem piętrze".

Były to pokoje umeblowane. Nad schodami było umieszczone małe okienko, które miało przepuszczać światło, ale jakie światło! — okienko wychodziło na wązkie podwórko podobne do studni.

Na pierwszem piętrze, właścicielka hotelu, kobieta bardzo otyła, lat pięćdziesięciu, zapytała:

— Czego pani sobie życzy?

— Pani Antonina?

— Na piątem, numer pokoju 46-my.

Weszła na górę, przeszła ciemny korytarz i zapukała lekko do jednych drzwi... Odpowiedziano:

— Proszę wejść!

Pokój z gołemi ścianami, w nim popsuta komoda, kilka krzeseł, stolik o jednej nodze. Koło alkowy stała kolebka, w której kwiliło dziecko; z zaprzepierzenia doszedł ją głos:

— Wejdź, Celino, czy się mnie boisz? Czy nie widzisz dobrze? odsłoń firankę. Która godzina?

Pani Bacheur zbliżyła się do łóżka, cała drżąca, wahając się między litością, jakie wzbudzała w niej ta kobieta i wstrętem, jaki uczuwała, na widok tej nędzy, pełnej hańby, która spływała wzdłuż tych zimnych ścian. W łóżku leżała młoda kobieta.

— Zbliż się, Celino — rzekła leniwie.

— W jakim stanie ja ciebie widzę, moja biedna Antosiu.

— Jestem trochę zmienioną, prawda? Bah! To jeszcze tylko tydzień. W przyszłym tygodniu śladu tego nie będzie.

— Więc chcesz porzucić twoje dziecko?

— Tak, weź je!

— Czy wiesz, że chcesz popełnić straszną zbrodnię? To podłość.

— Tak trzeba; jestem zmuszoną tak postąpić; wszak ci to już mówiłam — rzekła Antonina trochę porywczo.

— Biedna kobieto!

Pani Bacheur patrzała długo na chorą ze łzami w oczach. Nie miała odwagi odezwać się do niej. Nieszczęśliwa odwróciła się do ściany, złożywszy ręce nad głową. Czy ona była nieświademą swych czynów? Czy poczucie dobra i zła rzeczywiście wymykało się przed nią?

Celina wzięła dziewczykę na ręce. Było to prześliczne maleństwo różowe z włoskami blond, głośno domagające się życia. Pocałowała je w czoło. Zdziwione tą pieszczotą dziecko ucieszyło się.

— A więc chcesz koniecznie...

— Ależ tak, tak, adieu Celino.

— Przynajmniej przyrzeknij, że nigdy nie odbierzesz mi swej córki.

Matka próbowała się śmiać, lecz gardło jej się ścisnęło. Rzekła tylko:

— Możesz spać spokojnie. Słyszeć już więcej o mnie nie będziesz.

— Czy chcesz ją pocałować?

— Tak.

Pani Bacheur podała jej małą. Antonina chwyciła ją ruchem gwałtownym, jakby nie chciała się już rozłączać z dzieckiem i przycisnęła je mocno do siebie, Pokrywała je pocałunkami.

Celina wzruszona przypatrywała się jej.

— Nie jesteś tak złą, jaką się chcesz okazać — rzekła. — Czemu porzucasz swoją còrkę?

Antonina wzruszyła ramionami.

— Piequeur jej nie chce. On by ją zabił na śmierć...

— Opuść tego człowieka...

— Nie. On by i mnie zabił... a przytem ja go kocham.

Między dwiema kobietami zapanowało długie milczenie. Antonina pocałowała małą ostatni raz.

— Do widzenia, moja córko — rzekła głosem zdławionym.

Skoro pani Bacheur wróciła do magazynu, mąż wybiegł uaprzeciwko niej, zaniepokojony jej długą nieobecnością.

— Masz! — zawołała młoda kobieta — przywiozłam zabawkę, nie stłuez jej.

P. Bacheur skrzywił się. Ale Celina miała minę tak uszczęśliwioną, że milczał, gdyż nie chciał, aby z powodu tego maleństwa wkradło się między nich jakieś nieporozumienie. Przytem nie mając własnych dzieci, Bacheur przywiązał się wkrótce do tego, które Opatrzność powierzyła jego opiece.

W taki to sposób rozpoczęło się życie Anny Combredel.

Antonina dotrzymała słowa. Nie słyszano o niej wcale. Tylko przez długi czas, każdego roku 26 lipca w dzień urodzin i imienin dziecka. Celina otrzymywała list, w którym znajdowało się kilka kwiatów, ale ani jednego wyrazu.

Pomimo upadku i hańby, matka pamiętała o dziecku. Potem nastąpiło zupełne zaniedbanie. Co się stało z Antoniną? niewiadomo. Anna wzrastała. Już była dużą dziewczynką.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika

Niedziela 10 grudnia

Toruń

Kalendarzyk rzymsko-kat.
Sobota: Walerji.
Niedziela 3-a Adw. N. M. P.

Kina:

Mars: „Przybłęda"
Światowid: „Pieśń nad pieśniami"
Palace: „Marja".
Lira: „Samarang".

Teatr Narodowy:

Sobota: „Mazepa', występ „Reduty".
Niedziela: o godz. 16-tej „Coś tu nie w porządku".
Niedziela: o godz. 20-tej „Proboszcz wśród ubogich".
Poniedziałek: o godz. 20-tej „Ogniem i mieczem" — premjera.

— **Dyżur aptek** do środy 13 bm. apteka Pod lwem, Nowy Rynek; św. Anny, ul. Mickiewicza; Pod łabędziem, ul. Kościuszki,

— **Porządek nabożeństw** w niedzielę 10 bm.:

Kośc. św. Jana: Msza św. godz. 6,45 (roraty), 8, 9 (gimnazj.), 10 (suma z wystawieniem i procesją z okazji odpustu św. Barbary) i 11.45 (szkolna). Nieszpory o godz. 15.

Kośc. św. Jakóba: Msze św. o godz. 7 (roraty), 8.15, (dla dzieci szkoln.), 9 (gimnazj.), 10 (suma), i 12. Nieszpory o godz. 15.

Kośc. N. M. Panny: Msze św. o g. 7 9 (szkolna), 10.15 (suma), 12 (kaz.). Nabożeństwo w Rozgartach. Nieszpory o godz. 15

Kośc. Chrystusa Króla (Mokre): Msze św. o godz. 7 (k.) 8.30 (dla dzieci), 10 (suma) i 12. Nieszpory o godz. 15.

Kośc. garnizonowy: Msze św. o g 9, 10,30 (dla wojska) i 12 (dla rodzin wojskowych). Msza św. w kaplicy na Rudaku o godz. 10,30.

Najwytworniejsze i największe Kino Torunia
„MARS"
ul. Warszawska.

Motyw reymontowski. Tło huculskie. Film nareszcie... czysto polski, bez wampirów, bez bandytów, stupajków etc.

W sezonie obecnym, polskim — bezsprzecznie

NAJLEPSZY FILM.

„PRZYBŁĘDA"

z udziałem: Iny Benity, Zbigniewa Stanlewicza, Feliksa Żukowskiego, Jagi Borytą, Z. Chmielewskiego Stan. Sielańskiego.

Dodatek: Tygodnik ze złotej serji FOXA

Początek o godz.: 17, 19, 21.
W niedziele i święta: 15, 17, 19, 21

— **Godziny handlu w okresie przed świętami.** W roku bieżącym dzień 24 grudnia przypada na niedzielę, a Wigilja na dzień 23 bm. W związku z tem wymagała specjalnego unormowania sprawa godzin handlu. Obecnie ogłosiło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Opieki Społ. okólnik, regulujący sprawę tę następująco: W niedzielę 17 bm., która w rb. jest niedzielą przedświąteczną, sklepy mogą być otwarte od godziny 13 do godz. 18. W ciągu dni następnych t. j. od 18 do 22 bm. godziny handlu przedłużone będą o dwie godziny do godz. 21. W sobotę 2 bm. jako w dzień wigilijny, sklepy mogą być otwarte jedynie do godz. 18. W niedzielę 24 bm. dozwolone jest otwarcie wyłącznie sklepów spożywczych od godz. 7 do 10 rano i kwiaciarń.

— **Kino szkolne.** Film polski p. t. „Przybłęda", wyświetlany obecnie w kinie „Mars" zademonstrowany będzie również dziatwie szkolnej w następujących dniach: 11 grudnia — poniedziałek od godz. 14,45—17,00 dla szkół średnich, 12 grudnia — wtorek od godziny 14,45—17,00 dla szkół powsz. żeńskich, 13 grudnia — środa od godz. 14,45—17,00 dla szkół powsz. męskich. Ceny biletów: dla młodzieży szkół średnich 40 i 30 groszy, dla młodzieży szkół powszechnych 30 i 20 groszy. Bilety do nabycia w kasie kina Mars w poszczególne dnie t. j. 11. 12 i 13 grudnia codz. od godz. 13,30 do 15,00-tej. Czysty zysk przeznaczony na dochód Drużyny Szkolnej Harcerskiej i 3 Drużyny Żeglarskiej.

Codziennie
KONCERT
muzyków artystów. Niskie ceny
Cukiernia „SAVOY"

— **Uruchomienie świetlicy.** Oddział toruński Polskiego Czerwonego Krzyża otwiera w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 12 przy ul. Grudziądzkiej 69, świetlicę, w której biedniejsza ludność otrzymywać będzie mogła kawałek chleba, ciepłą kawę i harbatę. W świetlicy znajdować się będzie również czytelnia T. C. L.

— **Zawody hokejowe.** W niedzielę rozegrane zostaną zawody hokejowe między A. Z. S. poznańskim a miejscową drużyną T. K. S. Z.

— **Piątkowy hokej** rozegrany między T. K. S. Z. a „Wartą" poznańską przyniósł Toruniowi zwycięstwo w stosunku 1:1, 0:1, 0:1. Gra naogół bardzo słaba. Z graczy zamiejscowych najlepsi Sobkiewicz w ataku i bramkarz Witecki, któremu drużyna zawdzięcza niską przegraną. Z drużyny miejscowej wyróżnić należy w obronie Szczerbowskiego i Stawa w ataku. Przyglądało się hokejowi około 500 osób.

— **Zaginął chłopiec.** Od czwartku zaginął bez wieści 14-letni Henryk Kamiński, zamieszkały przy ul. Bartosza Głowackiego 28. Ktoby coś o nim wiedział, niechaj doniesie rodzicom.

— **Z Urzędu Stanu Cywilnego.** Zgłoszono następujące zapowiedzi: urzędnik Edmund Golnik z Łucją Mikołajczak, ślusarz Stanisław Weber z Moniką Stańczewską, kupiec Mieczysław Dobrzyniecki z Heleną Drążkowską, posterunkowy Stanisław Wróblewski z Heleną Taglewską, szewc Józef Kik z Wiktorją Piasecką, drukarz Władysław Wiśniewski z Jadwigą Neumann, stołowy Alfons Przybylski ze Stefanją Piątkowską, robotnik Władysław Wilisowski z Heleną Tułodziecką, ślusarz Hugo Kozag z Metą Schwartz, robotnik Bernard Ruszkowski z Ludwiką Kaniewską.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
Kawa - Herbata - Kakao
Cukierki, Czekolady
Biszkopty, Pierniki
Jan Leopolt
T. z o. p.
TORUN, Św. Katarzyny 10.
P. K. O. nr. 207 594.

— **Zima w całej pełni.** Od kilku dni mamy — dość wcześnie w tym roku — zimę w całej pełni: z mrozem, śniegiem, ślizgawką i sankowaniem. Młodzież dowoli używa sportów zimowych, ślizgawka TKS-u do 9 wieczorem jest terenem popisów naszych łyżwiarzy, na wszelkich zboczach uprawia się nietylko saneczkowanie, ale od czasu do czasu widać i narty, wzbudzające jeszcze pewną sensację.

— **Marszałek Senatu w Toruniu.** Jak donosi „Dzień Pom" bawił w ub. sobotę w Toruniu w charakterze prywatnym jako gość wojewody pomorskiego marszałek Senatu p. Wł. Raczkiewicz.

NA GWIAZDKĘ !!!
poleca
WINA
LIKIERY
WÓDKI
w najlepszych gatunkach po cenach bezkonkurencyjnych
Jan Grelewicz
Restauracja „EXPRESS"
Toruń, Król. Jadwigi 9.

Błagalna prośba!

Jako proboszcz biedaków odzywam się do litościwych i złotych serc Szan. Obywatelstwa całego Torunia w imieniu około 2.000 rodzin bezrobotnych i biednych, którzy z nienawiścią patrzą na klasy posiadające, lecz tylko dlatego, że nie mają co jeść oprócz kuchni ludowej, nie mają się w co ubrać i to jest najgorsze, bo nawet w domu zimno, niema się czemś przykryć, a jeszcze gorzej — bo jak się udać do kościoła, aby chociaż na chwilę zapomnieć o biedzie i błagać Boga o odwrócenie tej klęski dzisiejszej od całego świata. Ale serca ich są bogate w miłość, litość i wdzięczność dla wszystkich z nimi dobrze myślących i życzliwych, dlatego podzielmy się z nimi miłością w ten sposób, że może każda rodzina, której możliwe jest obchodzić gwiazdkę, podzieliłaby się z tą biedą w ten sposób: kupisz jeden chleb, weź większy i podziel połowę dla siebie, a drugą połowę na gwiazdkę dla biednych; upieczesz placek, zrób z jednej blaszki dwie, — będzie cienszy, ale będziesz miała jeden dla siebie, a drugi dla biednych; kupisz mięsa, może rzeźnik uciął za dużo, to „za dużo" daj ubogiemu; będziesz liczył pierniczki, odlicz parę dla biednych; będziesz ubierała dzieci w nowe ubranka lub sukienki, daj stare dzieciom biednym i zaproś ich do siebie, a ucieszysz się, żeś bliźniemu swemu zrobił uciechę wielką, którą będziesz oglądał na twarzyczkach, — będziesz zadowolony, żeś innych zadowolił wedle możności, — będziesz u Boga zapisany, żeś spełnił dobry uczynek, który On Ci tysiąckrotnie wynagrodzi i Ci napewno uczyni coś lepszego.

Aby to uskutecznić prosimy jak najpokorniej i najserdeczniej szanownych i najdroższych wszystkich Obywateli miasta, gdyż nasze przedmieście nie jest w stanie tego wykonać,— o łaskawe zgłoszenie się do kancelarji parafjalnej Chrystusa Króla na Mokrem, czy telefonem Nr. 720, czy listownie, czy osobiście do 17. grudnia, a stąd podamy rodziny, z któremi można się porozumieć lub je zaprosić do siebie, celem oznaczenia dnia, w którym by te biedne rodziny się zgłosić mogły. Niechaj to wszystko się dzieje pod hasłem miłości, której dzisiaj tak bardzo brak, a my, którzyśmy powołani do dawania przykładu miłości słowem i czynem, spełnimy bardzo piękny obowiązek obywatelski i religijny. Cała biedota zaś odwdzięczy się, że w jej imieniu odprawi się pasterka za wszystkich najdroższych Dobrodziejów.

W imieniu biednego Mokrego błaga i prosi

Ks. Gołomski
proboszcz biednych.

Torty tylko 95 groszy
Babki królewskie w czekoladzie tylko 95 groszy
„CUKIERNIA HOFFMANNA"
Toruń, Nowy Rynek 12.

Pączki tylko 15 groszy
Ciastka
„CUKIENIA HOFFMANNA"
Toruń, Nowy Rynek 12.

Podgórz.

— **Wiadomości kościelne.** Porządek nabożeństw w niedzielę 10 bm. g. 7.30 (z kazaniem), 9,30 (kaz.), 11.00 (suma z kaz.), g. 16.00 nieszpory z kaz. Roraty codziennie o godz. 6 rano.

— **Zebranie Opieki Rodzicielskiej.** W czwartek 7 bm. odbyło się zebranie zarządu Opieki Rodzicielskiej, na którem prezes p. Władysław Kowalski przedstawił obszerne sprawozdanie z działalności organizacji. Na książki szkolne dla biednej dziatwy wydano 119 zł 80 gr, na sprzęty i doprowadzenie do porządku kuchni zł. 66,20. Ilość dzieci, których dożywianiem zajmuje się Opieka zredukowano ze 130 do 100; dzieci otrzymują szklankę mleka, herbaty, kawy i bułkę bezpłatnie, a te które mogą płacić, za 5 groszy. Kuchnia rozpocznie swą działalność w poniedziałek 11 bm. W stosunkowo krótkim czasie zebrano na cele Opieki: z bazaru 500 zł, subwencji starostwa 200 zł, subwencji magistratu 100 zł. Pozostało na dalsze rozchody 600 zł. Uchwalono urządzić gwiazdkę dla najbiedniejszych w dniu 21 bm. o godz. 15,00. Kuchnia mieści się przy szkole na ul. Pułaskiego.

— **Zebranie Bractwa Niepokalanego Poczęcia N. M. Panny.** W piątek jako w święto Niepokalanego Poczęcia odbyło się zebranie Bractwa przy dość licznym udziale członków; na zebranie przybył także ks. proboszcz Domachowski. Po otwarciu zebrania przez prezesa p. Maksymiljana Nogę; po odczytaniu protokółu przez skarbnika p. Wiśniewskiego, ks. Mirosław Kryzan wygłosił piękny odczyt o św. Bernadecie Soubirous, której kanonizacja odbywa się właśnie w Rzymie. Przewodniczący serdecznie podziękował ks. prelegentowi w imieniu Bractwa za podniosły odczyt, poczem Henryk Szymański wygłosił wiersz „Niepokalana". Po załatwieniu spraw bieżących zwłaszcza przejęcia kasy i bibljoteki zakończono zebranie pieśnią „Wszystkie nasze dzienne sprawy".

Prawdziwa niedościgniona kawa z śmietanką
40 groszy włącznie z obsługą.
„CUKIERNIA HOFFMANNA"
Toruń, Nowy Rynek 12.

— **Jutro wenta Caritasu.** Jutro w niedzielę 10 bm. odbędzie się w hotelu Centralnym wielka wenta na gwiazdkę dla biednych i bezrobotnych. W czwartek 8 bm. odbyło się w sali Magistratu posiedzenie komitetu pod przewodnictwem ks. prob. Domachowskiego P. Nowak odczytał protokół z ostatniego zebrania a następnie zestawienie zbiórki, z którego wynika, że zebrano dotąd gotówką 252 zł a wraz z kolektą kościelną ogółem 322 zł 50 gr. Poza tem wielką ilość fantów oraz wszelkiego rodzaju darów w naturze na wentę. Kierownictwo wenty powierzono jednomyślnie p. Kowalskiemu, ustalono umiarkowane ceny, panie obiecały jak najwydatniejszą pomoc przy bufecie i kuchni, do pracy garnie się też młodzież żeńska i męska. Magistrat daje koks i węgiel a wojsko orkiestrę. Słowem wenta zapowiada się jak najlepiej.

A zatem jutro, w niedzielę o godz. 3 po poł. cały Podgórz na wentę, by dopomóc w ten sposób licznej rzeszy biednych i bezrobotnych.

DRUKI wszelkiego rodzaju wykonuje tanio i gustownie
DRUKARNIA STARCZEWSKIEGO
TORUN PL. SW. JANA 8.

Dywany we wszystkich wielkościach i gatunkach.

Chodniki lutowe, kokosowe, wełniane i t. p.

Firanki, kapy, narzutki, koce, wycieraczki

poleca po cenach reklamowych

KAROL STEINBACH

Toruń, Szeroka 5.

Ponieważ z dniem 2 stycznia 1934 r. przenoszę mój skład na **ul. Szeroką nr. 32** **urządzam w tym roku przez cały grudzień**

nadzwyczajną
tanią sprzedaż gwiazdkową

po cenach znacznie zniżonych.

Towary wełniane na suknie, palta i ubrania.
Firanki, kapy, narzutki, gobeliny, płótna, flaneliki, inlety, dreliszki, jedwabie i t. p.

Specjalną uwagę zwracam Szan. Klienteli na duży wybór **dywanów i chodników.**

W. GRUNERT, TORUŃ,

Skład Dławatów. **Stary Rynek 24.**

Skorzystaj z okazji. Ceny niskie.

Firma
„ZIEMIOPŁODY"

Toruń, W. Garbary 21. - Tel. 259.

zakupuje

siano, słomę, ziemniaki, owies, grochy dla dostaw wojskowych, wagonowo i detalicznie — po cenach rynkowych.

Oferuje każdą ilość smalcu czysto wieprzowego w skrzynkach.

Juliusz Buchmann

Fabryka czekolady Tosuń
ok. zał. 1864
Konfitury wyborowe - Tosuńskie pierniki
Sprzedaż po cenach fabrycznych tylko w składzie Mostowa 34.

NA GWIAZDKĘ!!

poleca

swetry damskie, męskie i dziecięce.
Trykoty, pończochy, rękawiczki, krawaty, kołnierzyki i koszule

po niskich cenach

A. CZECHOWSKI

Chełminska 1.

Sułtanki, Korynki
Rodzinki, migdały
jądra orzechów lask. i włoskich

poleca

St. Grelewicz - Toruń

Wielkie Garbary 19 Telefon 853.

Wielki Wybór

Okulary — Binokle
Barometry
Termometry

Dostawca dla Kas Chorych, klinik ocznych i dla wojska

poleca

Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny

Franciszek Scidler

Optyk i Bandażysta

Obok poczty TORUŃ Obok poczty

Staro iejski Rynek 16 - Telefon 574.

Ceny przystępne
Obsługa fachowa.

Kilka 100 artykułów

NA PODARUNEK

znajdziesz najtaniej

w składzie papieru i galanterji

J. Busiakiewicz, Chełmińska 24

Sypialnię

jasny dąb z lustrami tanio sprzedam Zgłoszenia do Administracji, Plac św. Jana 8.

Wykwintną Garderobę damską

wykonuje solidnie i tanio

D. Kowalski

TORUN, Sukiennicza 12.

Ziemianka Polska

poleca

wyborne wędliny, sery, pasztety chleb wiejski i drób

Toruń, Żeglarska 26.

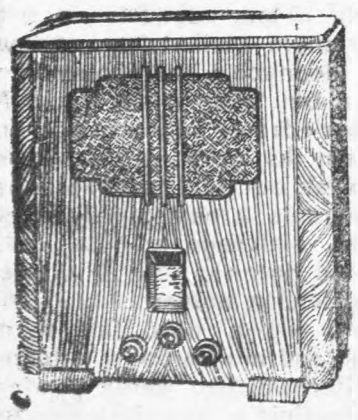

ZIMĄ spędzisz najmilej czas swój przy **RADJO** gdy kupisz go w firmie

Schwenkgrub-Radjo

Toruń, ul. Łazienna 17.

Najnowsze konstrukcje, fachowa obsługa.
Ceny niskie!

HALLO! **HALLO!**

HERRMANN THOMAS

Fabryka pierników wszelkiego rodzaju najlepszej jakości:

PRALINKI - POMADKI - KEKSY - MARCEPANY
znane i powszechnie lubiane
SKRZYNKI PODARUNKOWE
dla najwybredniejszych smakoszów;

dlatego też najkorzystniejsze i najtańsze

źródło zakupów gwiazdkowych.

TYLKO RYNEK NOWOMIEJSKI 4.

Wysyłki zamiejscowe uskuteczniamy akuratnie.

Wędzarnia ryb poleca

Łososia, węgorze, flądry, pomuchle, sielawki, śledzie wędzone (matjasy)

specjalność szprotki z własnej wędzarni

skrzynka 3 funty 1 złoty.

Toruń, Szczytna 5.

Przyjmuje wszelkie gatunki ryb i wyroby mięsne do wędzenia.

STEMPLE

kauczukowe i metalowe oraz wszelkie grawury szybko, tanio i gustow. wykonuje

Fabryka Szyldów Metalow. i Stempli
Henryk Rausch, Toruń
Mostowa 16 - Tel. 1409

Zakład
Jubilersko - zegarmistrzowski
LUDWIK KONCKI

Toruń, Królowej Jadwigi Nr. 13.

poleca na gwiazdkę

zegary — zegarki — biżuterję, wielki wybór obrączek ślubnych po cenach znacznie zniżonych.

Przy każdym zakupie dodaję prezent.

Drogerja :-: Toruń

„SANITAS"

właśc.: **B. SIKORA**

Stary Rynek naprzeciw **Kopernika**

Specjalność: zioła lecznicze

Wydawca: Marcin Wojdyło, Toruń, Piekary 23. Redaktor odpow. Leon Kum, Toruń, Łazienna 28. Odbito w Drukarni Starczewskiego, Toruń

KSIĄŻNICA MIEJSKA W TORUNIU